

MEMORANDUM.

1. Z tekstu telegramu bynajmniej nie można wnosić, że pomoc Polsce zostanie istotnie udzielona, ani też, że o ile zostanie udzielona, to kredyt Państwa nie zostanie obciążony.
2. Udzielenie przywilejów dyktatorskich komisji koalicyjnej byłoby w istocie daniem jej wolnej ręki na gospodarkę bez kontroli materialnym otrzymanym oraz prawa rozporządzania się naszym własnym personelem, na barkach którego spoczywałaby praca i odpowiedzialność w dalszym ciągu. Co więcej byłoby to poddaniem jej rozkazom wojsk polskich.
3. Groźba kordonu od zachodu jest nieusaduniana, ponieważ kordon taki ustanawia zazwyczaj Międzynarodowa Komisja sanitarna, która wypowiedziała się na ostatnim posiedzeniu odbytem w końcu października w Paryżu za udzieleniem pomocy Rządowi polskiemu bez stawiania jakichkolwiek warunków.
4. Telegram Zamoyskiego oznacza poprostu, że pewni amerykańanie wykorzystują sytuację, aby taką koncepcję narzucić Radzie ambasadorów.
5. Rząd polski powinien się zwrócić z oficjalną notą z żądaniem pomocy w środkach materialnych i ewentualnie personelu pomocniczego, można nawet zaprosić przedstawicieli rządów do stałej komisji doradczej przy Ministerstwie "drowia z głosem decydującym w sprawach rozdziału materiałów, które przysła tutaj za darmo ale w żadnym razie z pominięciem władz polskich. Inaczej zredukowani zostaną do roli Egiptu.

NAJWYŻSZE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. 25/35, dnia 18/12 1920 r.
załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York